

Ankieta

Energia przyszłości – atomowa czy odnawialna?

Zbigniew Michniowski – prezes Stowarzyszenia Gmin Polska Sieć „Energie Cités”, wiceprzewodniczący Zarządu Europejskiej Sieci „Energie Cités”, zastępca prezydenta Bielska-Białej

Najkrótsza odpowiedź na takie pytanie to: i odnawialna, i atomowa. Przede wszystkim dlatego, że przez najbliższe lata, aż do roku 2020, nie mamy szans na uruchomienie elektrowni atomowej, bo w krajach z rozwiniętą energetyką jądrową cykl inwestycyjny od uzyskania opinii środowiskowej do uruchomienia trwa ok. 12 lat. Więc w okresie, w którym zobowiązaliśmy się uzyskać 15% udziału w produkcji energii ze źródeł odnawialnych, pozostaje nam zająć się biopaliwami, energią wiatrową, hydroenergetyką, geotermią i energią solarną.

15% w bilansie energetycznym Polski to mniej więcej tyle energii, ile zużywają we wszystkich jej formach dwa duże województwa. Jaki to ogrom zadań można tylko wyobrazić sobie przyjmując, że wyłącznie w energię z odnawialnych źródeł winniśmy wyposażyć taki właśnie obszar kraju. Tymczasem Europa idzie dalej, mając ambicje nakreślone w programie „3x20”, by osiągnąć nawet ponad 20%. Te zamiary deklaruje również blisko 400 miast europejskich, które w lutym tego roku uroczyście przystąpiły do inicjatywy Komisji Europejskiej – „Covenant of Mayors”, a wśród nich Warszawa, Bielsko-Biała, Niepołomice i Lubianka.

Uzyskanie takiego udziału z odnawialnych źródeł energii to nie jedna centralna inwestycja, a tysiące inicjatyw lokalnych, nad którymi mogą zapanować wyłącznie samorządy. Natomiast Rząd i Parlament, odpowiedzialne za realizację pakietu klimatyczno-energetycznego, winny stworzyć instrumenty prawne i finansowe, oraz system stymulujący gminy do koordynowania takich działań. Jednocześnie gminy muszą być zainteresowane wykonaniem własnych instalacji umożliwiających w fazie eksploatacji obniżkę wydatków budżetowych, a przede wszystkim realizacją tych krajowych zobowiązań. Wspomniane

powyżej „Porozumienie Burmistrzów” daje szansę na rozpoczęcie działań przez miasta od zaraz, bez oglądania się na Ministerstwo Środowiska, które informuje o konieczności „poczekania do końca roku na szczegółowe regulacje prawne dotyczące pakietu klimatycznego”.

W kwietniu br. w Brukseli, podczas Konferencji i Walnego Zgromadzenia Energie Cités Europa, została podpisana umowa pomiędzy Dyрекcją Generalną ds. Energii i Transportu Komisji Europejskiej oraz Stowarzyszeniem Gmin Polska Sieć „Energie Cités”, ustanawiająca Stowarzyszenie Strukturą Wspierającą Komisji Europejskiej dla władz lokalnych w Polsce, w zakresie „Porozumienia Burmistrzów”. Wszystkim gminom polskim stwarza to szansę łatwiejszego działania w ramach tej – wciąż otwartej – inicjatywy, gdyż chodzi o skoordynowanie starań o rezerwowane na ten cel fundusze unijne, które będą mogły być uruchomione już od przyszłego roku.

Tak rząd, jak i władze samorządowe nie mogą odkładać i unikać wdrożenia efektywnościowych zadań pakietu klimatycznego, gdyż związane są z tym opłaty za emisję CO₂. Jak najwcześniejsze rozpoczęcie działań ograniczenia emisji dwutlenku węgla, tj. zwiększenia efektywności energetycznej i rozpowszechnienie OZE, przyspieszy nakłady inwestycyjne, ale w ogólnym bilansie pomoże znacznie ograniczyć opłaty emisyjne konieczne do uwzględnienia w rachunku ekonomicznym. W skali kraju przeszło 70 mln ton CO₂ rocznie może zostać obarczone tymi opłatami w wysokości ok. 40 euro za tonę. Stąd, jak i z koniecznych i tak inwestycji, zagrożenie podniesieniem cen energii o ok. 70%. Dla mieszkańców naszych miast i dla gospodarki może być to ciężar nie do udźwignięcia. I w pierwszej kolejności odbije się to na władzach lokalnych, bezpośrednio odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dostaw energii i bezpieczeństwo ekonomiczne.

Dlatego gminy muszą działać już dziś, nie oglądając się na kadencyjność i programy rządowe.

Niestety w naszym kraju nikt nikogo nie rozlicza z PRZYSZŁOŚCI! Tak więc wiele zadań pozostaje w sferze czczych deklaracji. Dopóki nie zrozumie tego społeczeństwo, tak długo będziemy odgrywać spektakl Polaka mądrego po szkodzie. A czas ucieka nieubłaganie!

Konkludując te przemyślenia stwierdzam, że od zaraz należy wszcząć procedury rozpowszechnienia odnawialnych źródeł energii, jak i rozpoczęcia procesów inwestycyjnych

uruchomienia energetyki atomowej gdyż skala zapotrzebowania na „czystą energię” po 2020 r. będzie ogromna.

Przynależność do wielkiej rodziny krajów europejskich zobowiązuje, ale i stwarza ogromną szansę rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego – dla naszego i przyszłych pokoleń.